



# W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 24 MARCA 2019

Nr 11 (65)

## EWANGELIA (Łk 13,1-9)

W tym czasie przyszedli niektórzy i donieśli Mu o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus im odpowiedział: Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jerozolimy? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie. I opowiedział im następującą przypowieść: Pewien człowiek miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je: po co jeszcze ziemię wyjaławia? Lecz on mu odpowiedział: Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć.

## BO ŻYCIE TO DAR

*Bo życie to dar, nie zmarnuj go na smutki i żale, walcz i żyj jak się da, śmieję się i płacz, dziś do nas należy świat bo życie to cud, na gorzkie dni miód, zostało nam tyle pięknych chwil, dobry Bóg dał nam największy skarb, życie to dar – z piosenki Życie to dar Kola&Jula.*

W dzisiejszym świecie życie zaczyna znaczyć coraz mniej. Wszechobecna jest polityka pro-life. Smutnym jest, że trzeba wielkich słów, całej polityki pro życie żeby walczyć o coś co jest tak oczywiste. Życie jest darem, dostaliśmy je za darmo. Za otrzymane dar się dziękuję i przyjmuję z radością. Dzisiejszy świat przekręca wartości, ukazuje, że to co jest normalne, zwyczajne, codzienne i zgodne z sumieniem jest złe. Tak jak szatan w rajku mówi nam: *Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu? (Rz 3,1) Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło (Rdz 3,4-5).* Czy to prawda, że Bóg dał życie? Czy to prawda, że kazał je chronić? Czy to prawda... Takie pytanie zawsze rodzi w nas

wątpliwości. I dalej niejako parafrazując słowa szatana: jeśli będziesz przeciw życiu nie się nie stanie. Przecież to twoje życie, twój organizm, możesz z nim zrobić co chcesz. Ale gdy to zrobisz dopiero wtedy zobaczysz o wiele więcej.

Znajoma mi osoba gdy trwała w grzechu przez dłuższy czas i przekroczyła pewne moralne granice powiedziała mi, że po tym czynie świat wygląda zupełnie inaczej.



To prawda, po grzechu świat zaczął wyglądać zupełnie inaczej. Nie jest wcale piękniejszy. Szatan uderza w życie, bo to największy Boży dar. Uderza w bezbronnych ludzi, nienarodzone dzieci i osoby starsze, które same już niewiele mogą, nie umieją sami sobie pomóc czy poradzić w codzienności.

25 marca Kościół obchodzi Dzień Świętości Życia. Po co takie święto? Bo ludziom trzeba czasem przypominać najprostsze rzeczy. W medialnym świecie XXI wieku łatwo zgubić się w szalonym świecie, mnogości huku medialnego, społecznych i politycznych zawirowaniach. Często tracimy grunt pod nogami naszych myśli czy też poglądów. Dlatego też warto czasem przypomnieć podstawowe prawdy. Życie jest darem a my ludzie wierzący jesteśmy za życiem, chronimy je, pielęgnujemy. Dbamy o dobre imię drugiego, godne życie i śmierć. Choć czasem nie rozumiemy cierpienia i tego co człowiek przeżywa przy końcu życia, musimy mocno wierzyć w Boże Słowa. On jest Panem i życia i śmierci.

Dzień Świętości Życia obchodzimy w uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Wtedy to Anioł przychodzi do Maryi, młodej dziewczyny z Nazaretu i objawia Jej Boży plan. *Oto Pana pocznie i porodzi Syna (Łz*

7,14) – to na Maryi mają spełnić się słowa Pisma. Ona, mimo, że nie rozumie, nie pojmuje tego co się dzieje mówi Bogu „tak”. Nie pyta posłańca – Archanioła Gabriela ile to będzie kosztowało, czy to się opłaca, co dostanie w zamian, jak da sobie rady choć nie ma męża (a za to groziły Jej konsekwencje)... nie zadaje tysiąca pytań, która dziś zadają młodzi i starsi gdy pojawia się „problem” z życiem czy to przy Jego początku czy końcu. Maryja przyjęła Życie jako dar. Mimo ludzkich uczuć, strachu, niepewności itd. Można by było powiedzieć, że inne czasy... oczywiście, że inne. Nie było wtedy opieki społecznej ani domu starców, a za wykroczenia moralne groziły surowe sankcje.

Pomyślmy w ten dzień o życiu - naszym i naszych bliskich, tych, komu je daliśmy albo mamy lub komu w nim pomagamy. Każde życie jest darem.

Niezależnie od stanu umysłu, wieku i płci. Maryja poprzez swoje „Fiat” dała nam odpowiedź na wiele współczesnych pytań dotyczących życia. Tą odpowiedzią, jedną, najważniejszą jest jedna prawda. Maryja kochała na wzór samego Boga. Miłość jest kluczem, odpowiedzią i rozwiązaniem.

*Dlatego właśnie jesteście wezwani, by strzec osób starszych jako cennego skarbu i z miłością, nawet jeśli stwarzają problemy ekonomiczne i trudności. Właśnie dlatego musimy udzielić chorym, nawet jeśli są na ostatnim etapie życia, wszelkiej możliwej pomocy. – Dlatego właśnie trzeba zawsze przyjmować dzieci, które mają się urodzić. Ostatecznie właśnie dlatego życie musi być zawsze chronione i miłowane od poczęcia do naturalnego kresu. To właśnie jest miłość – Papież Franciszek.*

**Magdalena Maraj**

## ZAMYŚLENIA

Dwa tygodnie temu odbyły się rozmowy (egzaminacje) z kandydatami do Bierzmowania.

Młodzież już od kilku miesięcy przysposabia się do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Na obecnym etapie młodzi wybierają świadków swojego Bierzmowania.

Świadkowie będą nie tylko razem z młodzieżą uczestniczyć w liturgii sakramentu, lecz także mają być dla nich przykładem autentycznego życia z wiary. Powinni umieć rozpalać w młodszych Boży płomień. Dlatego wybór świadka jest wyborem kogoś, kto może być wzorcem w niełatwej drodze wiary. Dobrze zatem byłoby, aby do takiej osoby można było zwrócić się w razie wątpliwości, czy kryzysu. Taki przyjaciel w wierze ma swoją rolę i to nieco inną niż np. kapłan. Czy jednak młodzi znajdują takich świadków w swoim otoczeniu?

Zgodnie z przepisami dotyczącymi sprawowania sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej należy zadbać, aby świadek bierzmowania:

- a) był wystarczająco dojrzały do spełniania tego zadania;
- b) należał do Kościoła katolickiego i przyjął trzy sakramenty wtajemniczenia: chrzest, bierzmowanie i Eucharystię;
- c) nie był wykluczony przez prawo od spełniania czynności świadka bierzmowania.

Więcej wiadomości na temat sakramentu bierzmowania znajdziecie w kolejnych numerach „W Sercu Maryi”. Zapraszam i życzę owocnej lektury.

**ks. Grzegorz Wolan**

## KĄTEM OKA

### Głębina serca

Miałam kiedyś w pracy koleżankę. Osobę, o której się mówi „strach do niej podejść”. Zawsze wolałam schodzić jej z drogi, bo nawet ton jej głosu przerażał. Kiedyś z jakiejś okazji, może urodzin, wręczaliśmy jej wszyscy kwiaty. Ona się rozplakała a ja zbierałam. Przecież myślałam, że ta kobieta nie ma w sobie wrażliwości, że tylko czeka, żeby wyrzucić z siebie złość. A tu proszę, pod skorupą kryje się serce. Żal mi się jej zrobiło i mimo, że ona po otarciu łez pozostała taka sama, to ja już inaczej ją postrzegałam.

Przypomniało mi się to, bo słuchałam kazania księdza Pawlukiewicza, w którym powiedział, że diabeł robi spustoszenie w naszym sercu, ale głębia serca jest nienaruszona, należy do Chrystusa. Właśnie z głębi wypłynęły łzy mojej znajomej i ja zobaczyłam w niej dobroć. Takie dobro cieszy najbardziej. Właśnie tam, gdzie wydawałoby się, że go nie ma, pokazuje nam się we łzach.

Dla mnie też wspaniała lekcja. Oceńłam osobę powierzchownie, bo przecież nie zawsze jest nam dane zajrzeć do wnętrza, tam gdzie Bóg zagląda. Gdy zmarł jej mąż i spotkałam ją w sklepie, podeszłam i powiedziałam, że bardzo mi przykro. Podziękowała, a na odchodne usłyszałam: do zobaczenia w pracy. Jakby stopniały lody, lód mojego serca, bo przecież oczy patrzają sercem.

Każdego wieczoru, gdy idę spać, obiecuję sobie, że jutro będę lepsza, zupełnie inna, aniżeli dzisiaj. Jednak gdy dzień weźmie mnie w obroty i przynosi zupełnie co innego, aniżeli chciałabym, to po prostu nie radzę sobie. Popelniam błędy, ranię ludzi i przy okazji siebie i znowu przychodzi wieczór

z moją skruchą. Kiedyś pomyślałam, że limit Bożej cierpliwości się wyczerpie. Okazuje się jednak, że nie. W każdej chwili mogą się zmienić.

Nie da się przejść przez życie nikogo nie raniąc. Z pewnością były czy będą osoby, które przeze mnie płakały. Na pewno kogoś uraziłam nawet mimo woli. Jednak cieszę się, że gdzieś głęboko we mnie mieszka chrześcijanin, że tam są Słowa Boże, że jest Jezus, którego zdradzam i opuszczam a On mimo wszystko daje mi nowy dzień.

Głębina ludzkiego serca, to jak głębia oceanu. Bogata i piękna, chociaż dla wielu niedostępna. Potrafi wypłynąć z niej jedna łza, która czyni świat lepszym. Łza skruchy, pokory i oczyszczenia, gorzka a zarazem słodka. Dobra łza.

**Jola**

## INTENCJE MSZY ŚW.

### NIEDZIELA 24.03

- 7:00 1) + Kazimierz Dyląg – greg.  
10:00 1) + Barbara Lepucka w 2 r. śm.  
2) + Maria Dłuska w 1 r. śm.  
*Poza parafią: + Bolesław Świdrak – od Stanisława i Józefy Trznadel z rodziną*  
11:30 1) Za Parafian  
2) ++ Monika i Józef Styś  
16:00 1) + Emil Michałowski – od rodziny Michałowskich z Jasła

### PONIEDZIAŁEK 25.03

- 7:00 1) + Kazimierz Dyląg – greg.  
2) + Emil Michałowski – od kuzynki Stachy z rodziną  
3) + Emil Michałowski – od Putyrów i Drewniaków  
18:00 1) Dziękczynna w 50 rocz. urodzin Janusza, z prośbą o Boże bł. i opiekę MBT  
2) + Zdzisław Baca  
*Poza parafią: + Bolesław Świdrak – od pracowników MPM*

### WTOREK 26.03

- 7:00 1) + Kazimierz Dyląg – greg.  
2) + Emil Michałowski – od sąsiadów  
3) + Emil Michałowski – od rodziny Bućko i Madej  
18:00 1) ++ Czesław, Stanisław, Kunegunda Wais  
2) ++ Tadeusz i Jadwiga (50 r. śm) Regiewicz  
*Poza parafią: + Bolesław Świdrak – od pracowników MPM*

### ŚRODA 27.03

- 7:00 1) + Kazimierz Dyląg – greg.  
2) + Emil Michałowski – od koleżanek i kolegów z pracy Zakładu Produkcji Specjalnej  
3) + Emil Michałowski – od rodziny Graselów i Konopków  
18:00 1) Za ofiarodawców  
2) O bł. Boże, opiekę MBT, dary Ducha Świętego w dorosłym życiu dla Kacpra z okazji 18. urodzin – od chrzestnej matki  
*Poza parafią: + Bolesław Świdrak – od Hailiny i Jana Kaniów*

### CZWARTEK 28.03

- 7:00 1) + Kazimierz Dyląg – greg.

- 2) + Emil Michałowski – od rodziny Żarnowskich z Roztok  
3) + Emil Michałowski – od córki z rodziną 18:00 1) O łaskę zdrowia i zgodę w rodzinie dla Lidii – od Heleny  
2) + Władysław Roztockki – od siostry Zofii  
*Poza parafią: + Bolesław Świdrak – od Wiltolda i Krystyny Faber z rodziną*

### PIĄTEK 29.03

- 7:00 1) + Kazimierz Dyląg – greg.  
2) + Emil Michałowski – od wnuczki z mężem  
3) + Emil Michałowski – od OSP Roztoki 18:00 1) ++ Stanisław, Barbara (6 r. śm.) Sobczak  
2) Dziękczynna w 18 rocz. urodzin Kornelii, z prośbą o Boże bł. i opiekę MBT w dorosłym życiu – od rodziców  
*Poza parafią: + Bolesław Świdrak – od Hailiny i Stanisława Garbarz*

### SOBOTA 30.03

- 7:00 1) + Kazimierz Dyląg – zakończenie greg.  
2) + Władysław Roztockki – od siostrzenicy Agnieszki z rodziną  
3) + Władysław Roztockki – od chrzestnej Barbary z rodziną 18:00 1) ++ Wanda i Ludwik Ossolińscy  
2) ++ Kazimiera Goleń, Kazimiera Myśliwiec, Krystyna Sysół i zmarli z rodziny  
*Poza parafią: + Bolesław Świdrak – od Anny i Bogusława Gankiewicz*

## Ogłoszenia duszpasterskie

**1.** Dzisiaj Gorzkie Żale we Wrocance o 14.30, w Sanktuarium o 16.00; adoracja krzyża dla dzieci, młodzieży i rodziców; przyjdźmy, nie lekceważmy krzyża Chrystusowego. Za udział w nabożeństwie można zyskać odpust zupełny.

**2.** Droga Krzyżowa w tym tygodniu: we Wrocance, w czwartek o g. 16.00; w piątek o 16.00 w Potakówce; w piątek o godz. 18.00 w Sanktuarium poprowadzi wspólnota „Wiara i Światło” działająca przy kościele OO. Franciszkanów (można będzie złożyć dobrowolną ofiarę dla tych dzieci na rekolekcje wakacyjne). Za dwa tygodnie Droga Krzyżowa w Umieszczu.

**3.** Dziękujemy mieszkańcom Dobrucowej za przygotowanie Drogi Krzyżowej w ubiegłym piątek. Bóg zapłać za ofiarę na kwiaty do Bożego Grobu – 230 zł.

**4.** W poniedziałek (25.03) Uroczystość Zwinstowania Pańskiego. Jest to równocześnie Dzień Świętości Życia i Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Idea tego dnia polega na codziennym odmówieniu 10-tka różańca, przez 9 miesięcy, czyli jest modlitewnym towarzyszeniem poczętemu dziecku i jego rodzicom, od początku życia dziecka aż do dnia narodzin. Wszystkich chętnych, którzy chcieliby włączyć się w taką modlitwę, zapraszamy w poniedziałek na Mszę św. wieczorną; o 17.30 Różaniec Obrońców Życia. To także 27. rocznica utworzenia diecezji rzeszowskiej.

5. We wtorek (26.03) egzamin diecezjalny dla kandydatów do bierzmowania. Zapraszamy na Mszę św. o godz. 18.00 kandydatów wraz z rodzicami.

6. W czwartek (28.03) o godz. 19.00 spotkanie Rady Parafialnej na plebanii. Serdecznie zapraszamy wszystkich członków Rady.

7. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej; za ławkami gazetka parafialna.

8. O prowadzenie różańca św. prosimy: o g. 9.30 Różę MB Zawierzenia, o 11.00 Różę Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej.

9. Spotkania duszpasterskie: w poniedziałek o 16.30 LSO; w środę Koło biblijne; w piątek KSM i Oaza; w sobotę o 10.00 schola; kandydaci do bierzmowania z klas 8 i 3 gimnazjum w przyszłą niedzielę (31.03) o godz. 11:30 będą przeżywać celebrację odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych (przynosimy świece).

10. Dziękujemy za sprzątanie świątyni gr. 3 i 4 z Brzeźówki, za ofiarę na Sanktuarium. Msza św. za dobroczyńców w środę. W sobotę, na godz. 8.00 prosimy gr. 5 i 6 z Brzeźówki.

11. Zapraszamy Parafian na Nowenny do MBT w środy; mamy tyle intencji, chorych – przyjdźmy, polecajmy ich Bogu przez ręce naszej Matki Zawierzenia. Zapraszamy dzieci komunijne z rodzicami, bierzmowanych.

12. Prosimy o porządki na grobach naszych zmarłych i na cmentarzu.

13. Za ławkami jest wystawiony kosz na „Wielkopostne Dary Serca” – ofiarujmy coś dla potrzebujących pomocy.

14. Bóg zapłać Róży MB Różańcowej i Róży św. Królowej Jadwigi za ofiarę na lichtarz.

15. Pragniemy poinformować, że:

\* Diecezjalne Duszpasterstwo Trzeźwości i Osób Uzależnionych zaprasza na Rekolekcje do Niechobrza, w dniach 5 - 7.04.2019.

\* Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących w Krakowie. organizuje Dni Otwarte 6 kwietnia i 11 maja 2019 r. Szczegóły dla zainteresowanych na plakacie.

16. W tym tygodniu pożegnaliśmy śp. Zofię Kurowską z Roztok. *Wieczny odpoczynek...*

**ks. Proboszcz**

## GOTOWOŚĆ, ZDROWY ROZSADEK, MIŁOŚĆ

Na stronie internetowej: brewiarz.pl pod datą 25 marca przeczytałam: Dzisiejsza uroczystość przypomina nam o wielkim zdarzeniu, od którego rozpoczęła się nowa era w dziejach ludzkości. Archanioł Gabriel przyszedł do Maryi, niewiasty z Nazaretu, by zwiastować Jej, że to na Niej spełnią się obietnice proroków, a Jej Syn, którego pocznie w cudowny i dziewiczy sposób za sprawą Ducha Świętego, będzie Synem samego Boga. Ta uroczystość przypada w trakcie Wielkiego Postu i jest związana z tajemnicą śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Tyle – a właściwie aż tyle – mówi religijna wymowa święta. A tak mniej wzniośle, tak po prostu, po codziennemu? Kiedy myślę o Zwiastowaniu podziwiam gotowość Maryi, pokorę i Jej odwagę. Jej pytanie *Jak mi się to*

*stanie?* wyraża Jej odwagę poszukiwania odpowiedzi. Jej gotowość nie ślepa lecz połączona z rozwagą i zdrowym rozsądkiem. Była Służebnicą, ale też myślała, pytała i przyjęła wyjaśnienia. Obyśmy kobiety różnych stanów, młode i starsze, wierzące i niewierzące -- potrafiły przed udzieleniem odpowiedzi rozważyć w sercu, o co się prosi, czego wymaga, czego oczekuje. Obyśmy nie były bezmyślne, idące tylko za porywem uczuć, marzeń, oczekiwań, ale trzeźwo myślące i przewidujące skutki naszych decyzji, a przede wszystkim – zawsze pełne prawdziwej miłości do tych, których spotykamy, którym służymy w domu, w pracy. Prawdziwej, czyli takiej, jak ta opisana w Pawłowym Hymnie o miłości w pierwszym Liście do Koryntian.

**Teresa**

## NAJLEPSZA LOKATA

Kiedyś u mojego przyjaciela spotkałam dwóch młodych ludzi. Z zamiłowania są alpinistami. Jedzą z jednego talerza, piją z jednego kubka, jak bracia - powiedziała do nich. Potwierdzili, że faktycznie czują się braćmi. Góry bardzo zbliżają do siebie ludzi, uczą odpowiedzialności za drugiego człowieka, współpracy i pomocy w ekstremalnych warunkach.

Jak na braci przystało moi nowi znajomi mają wspólne marzenie. Chcą wyjechać do Afryki jako misjonarze... Nawet jutro bez odpowiednich funduszy, bez przygotowania i planów. Wsiąść do samolotu, dolecieć do jakiegoś zakątka w Afryce i pomagać chorym, głodnym i biednym ludziom.

Nie wiem na ile to tylko mrzonki a na ile prawdziwe wyzwanie, ale podziwiam ich za odwagę i piękne serca. Musieli otrzymać wiele dobra i miłości skoro dzisiaj chcą obdzielić nimi świat.

Niedawno czytałam wypowiedź pewnej nauczycielki. Skrytykowała bardzo nadmiar nauki w szkołach i podkreśliła, że nauczyciel nie ma dzisiaj czasu na uczenie dzieci dobra. W domu zabiegani rodzice często wyręczają się komputerem albo telewizją i niewiele rozmawiają z dziećmi. Wczoraj przeczytałam też słowa młodej kobiety, która skarżyła się, że jej mąż jak tylko zostaje z trzyletnim synem zaraz wręcza mu pilota do ręki.

Jeden chłopak na widok bliskich relacji pewnej matki ze swoim synem powiedział: ja nigdy nie byłem blisko ze swoją matką... Jakie to smutne i straszne zarazem. On jest bardzo oschły, nie umie się dzielić, nie ma przyjaciół. Myślę, że zabrakło miłości wtedy, kiedy można było „ulepić” z niego dobrego człowieka.

Z reguły dzielimy się tym, czego mamy w nadmiarze. Warto więc inwestować w dzieci. Czego Jaś się nie nauczy tego Jan nie będzie umiał... Świat tak szybko się zmienia a stare mądre przysłowia są zawsze aktualne.

**Jola**

## ODESZLI DO PANA

śp. Zofia Kurowska

19/03/2019

*Dobry Jezu, a nasz Panie daj jej wieczne spoczywanie.*

## ZAPROSZENIE

Drogę Krzyżową w piątek 29 marca, o godz. 18.00 w Tarnowcu poprowadzi Wspólnota „Wiara i Światło Antosie” działająca przy kościele Ojców Franciszkanów w Jaśle. Skupia ona osoby z niepełnosprawnością umysłową różnego stopnia, ich rodziny oraz przyjaciół. Odegrane zostaną sceny z poszczególnych stacji drogi krzyżowej. Po zakończeniu odbędzie się adoracja Krzyża, będzie można wtedy złożyć ofiarę, która zostanie przeznaczona na organizację letniego obozu dla Wspólnoty. Bóg zapłać za każdą ofiarę.

*Koordynator wspólnoty  
Kamińska - Chudy*

## PRZEMIJANIE MA SENS?...

Otrzymałam dzisiaj bardzo smutną wiadomość. Zmarł 16-letni chłopiec. Nie znałam go osobiście, ale ze słyszenia. Dwa tygodnie temu był jeszcze w szkole. Nauczyciele podziwiali go, że tak dzielnie walczy z nowotworem. Sympatyczny chłopak, lubiany przez kolegów, miał na imię Bartek...

Wracając z pracy pomyślałam sobie, że mogłabym przeczytać najmądrzejsze książki świata i nauczyć się na pamięć Biblii, ale i tak nie znajdę odpowiedzi na pytanie, dlaczego? Te odpowiedzi są, bo przecież każdy z nas umrze, żeby kiedyś zmartwychwstać i wiem, że życie tego chłopca należało do Pana Boga. Ja to wszystko wiem, ale...

Ale dzisiaj myślę o jego rodzicach i nawet nie umiem sobie wyobrazić ogromu ich cierpienia. Pytam też dlaczego kończy się życie, które tak naprawdę jeszcze się nie zaczęło. Nie znajdę odpowiedzi na moje pytania, bo jak pisze w Dziejach Duszy święta Teresa, sens ludzkiego cierpienia zrozumiemy dopiero w niebie.

Kiedyś czytałam pewne opowiadanie czy historyjkę, już nie pamiętam. Zapamiętałam jednak opis nieba i schody prowadzące do Pana Boga. Na najniższych stopniach siedzieli ludzie starsi, na najwyższych były dzieci... Wiem, że Bartek tam jest i modlę się, aby świadomość tego dała jego rodzinie siłę do przeżycia kolejnego dnia.

Wobec śmierci wszystko staje się nieważne. Jakiś głupi troski czy zmartwień, kłótnie czy też nasza zachłanność, bo trzeba mieć więcej i więcej... Czy naprawdę? Czasem tracąc bliską osobę tracimy wszystko a nasze życie wydaje się jakby obce.

Wierzę, że zsyłając cierpienie, Pan Bóg ześle też pocieszenie. Szkoda, że tak niewiele rozumiemy. Pozostaje nam tylko wiara i ufność, bo jak powiedział św. Jan Paweł II - Zatrzymaj się, to przemijanie ma sens. Ma sens! Ma sens! Ma sens...

**Jola**

## NABOŻEŃSTWA DROGI KRZYŻOWEJ /PLENER/ WIELKI POST 2019

### Piątki, godz. 16.00

29 marca – Potakówka (ks. Jerzy)

5 kwietnia – Umieszcz (ks. Jerzy)

12 kwietnia – Brzezówka (ks. Proboszcz)

19 kwietnia – KALWARIA (ks. Proboszcz)

## NABOŻEŃSTWA DROGI KRZYŻOWEJ W KOŚCIELE WE WROCANCE

### Czwartki, godz. 16.00

28 marca

4 kwietnia

11 kwietnia

## NABOŻEŃSTWA DROGI KRZYŻOWEJ W KOŚCIELE W TARNOWCU

### Piątki, godz. 18.00

29 marca – Wiara i Światło (Jasło)

5 kwietnia – KSM/Oaza/LSO

12 kwietnia – Stowarzyszenie Przyjaciół  
WSD i Radia VIA; Koło Biblijne

## WŁAŚCIWE ODCZYTYWANIE BIBLII I JEJ WPŁYW NA CZŁOWIEKA /CZ.1/

Może warto byłoby w Wielkim Poście na chwilę zatrzymać się nad Księgą Pisma Świętego i poznać ją szerzej. Przez kilka najbliższych tygodni z treścią i właściwym odczytywaniem Pisma Świętego będzie nas zaznajamiał ks. dr Marian Włosiński. (przyp. red).

### 1. Zasady interpretacji Pisma św.

Nie tylko nauczyciele języka polskiego czy historii ukazują piękno i wartość literacką Biblii. Dla wielu chrześcijan jest to Księga, której mądrością karmią się każdego dnia. Roman Brandstaetter, pisarz, poeta, wspomina w jednej ze swych książek testament, jaki mu zostawił dziadek: *Będziesz Biblię nieustannie czytał – powiedział do mnie. Będziesz ją kochał więcej niż rodziców... Więcej niż mnie... Nigdy się z nią nie rozstaniesz... A gdy zestarzejesz się, dojdiesz do przekonania, że wszystkie książki, jakie przeczytałeś w życiu, są tylko nieudolnym komentarzem do tej jedynej Księgi...* Nie było to tylko pobożne życzenie jego dziadka, bo dalej Roman Brandstaetter stwierdza, że: *Biblia leżała na biurku mojego dziadka. Biblia leżała na stołach moich praojców. Nigdy w bibliotece (...)* *Gdy ojciec wieczorem czytał Biblię, chodziłem po pokoju na palcach. Dziadkowi nigdy bym się nie ośmielił przetrwać jej lektury (...)* *Ojciec opowiadał mi, że pradziadek, ilekroć sięgał po Biblię, mył uprzednio ręce i modlił się o łaskę mądrego czytania.* (R. Brandstaetter, *Krąg biblijny*, Warszawa 1986, s. 9 i 14).

Pismo święte powinno być czytane i interpretowane w tym samym duchu,

w jakim zostało napisane. Interpretacja Pisma świętego może wydawać się zbyt skomplikowana. Potrzeba nam zaznajamiania się z różnorodnymi rodzajami literackimi używanymi w Piśmie świętym, poznania historycznego tła ksiąg biblijnych, doszukiwania się tego, co autor chciał przekazać przez słowa, których użył. I tak przykładowo Apokalipsa została napisana, by umocnić i podnieść na duchu chrześcijan przeżywających okres próby pod koniec pierwszego stulecia, a nie żeby ukazać plan tego, co stanie się tysiące lat później. Zawiera ona przesłanie dla wszystkich chrześcijan, niezależnie od tego w jakich czasach żyją. Podobnie pozostałe apokaliptyczne fragmenty Pisma Świętego mają swoje przesłanie, ale nie dostarczają one, tak jak byśmy chcieli, opisu przyszłości, wydarzenie po wydarzeniu.

Katolicki sposób interpretacji Biblii ma wiele elementów. Pierwszym jest wiara w natchniony charakter Pisma świętego i rozumienie natury tego natchnienia. *Ponieważ Bóg w Piśmie św. przemawiał przez ludzi na sposób ludzki, komentator Pisma świętego, chcąc poznać, co On zamierzał nam oznajmić, powinien uważnie badać, co hagiografowie w rzeczywistości chcieli wyrazić i co Bogu spodobało się ich słowami ujawnić* (Dei Verbum, 12).

Papież Pius XII napisał: *Nadrzędną zasadą interpretacji jest odkrycie i określenie tego, co dany autor zamierzał wyrazić. W mowach i pismach starożytnych autorów ze Wschodu nie zawsze jest to tak oczywiste i jasne, jak w dziełach nam współczesnych. Bo to, co chcieli wyrazić, nie może być jedynie określone na podstawie reguł gramatycznych i filologicznych, ani też tylko w oparciu o kontekst. Komentator musi całkowicie wczuć się w ducha tych odległych wieków na Wschodzie i z pomocą historii, archeologii, etnologii i innych nauk trafnie określić jakich sposobów pisania mogli używać starożytni pisarze i jakich faktycznie używali* (Divino Afflante Spiritu, 34-35).

Sobór Watykański II rozbudował te instrukcje w oparciu o słowa Piusa XII: *Celem odszukania intencji hagiografów należy, między innymi, uwzględnić również rodzaje literackie. Całkiem inaczej bowiem ujmuje się i wyraża prawdę w tekstach historycznych rozmaitego typu, czy prorockich, czy poetyckich, czy innego rodzaju literackiego. Trzeba więc szukać sensu jaki hagiograf, w określonych okolicznościach, w warunkach swego czasu i swej kultury, zamierzał wyrazić i rzeczywiście wyraził za pomocą rodzajów literackich, których w owym czasie używano. By zdobyć właściwe zrozumienie, tego co święty autor chciał w piśmie wyrazić, trzeba zwrócić należyłą uwagę tak na owe zwyczaje, naturalne sposoby myślenia, mówienia i opowiadania, przyjęte w czasach hagiografa, jak i na sposoby, które zwykło się było stosować w owej epoce przy wzajemnym obcowaniu ludzi ze sobą* (Dei Verbum, 12).

Mamy obecnie doskonałe tłumaczenia z pomocnymi komentarzami i wyjaśnieniami. Dostępnych jest wiele różnorod-

nych publikacji, które, księga po księdze, prowadzą czytelnika przez Biblię lub śledzą czytania lekcyjne. Wszystkie one odzwierciedlają katolickie rozumienie Pisma świętego, zgodnie z nauką Piusa XII i Soboru Watykańskiego II. Naprawdę przeszliśmy długą drogę. Pierwszym krokiem ku odpowiedzi na pytanie, *co Bóg mówi mi w tym fragmencie Pisma świętego*, jest zadanie sobie pytania, *co faktycznie chciał przekazać autor danego tekstu, gdy pisał te słowa*. Nawet jeśli będzie to wymagało poszukiwania, istnieje dostępna pomoc. Jest to warte wysiłku, bo tym, czego poszukujemy, jest natchnione znaczenie tekstu, zamieszczonego w Piśmie świętym dla naszego zbawienia. (cdn.)

**ks. dr Marian Włosiński**

## DROGA KRZYŻOWA WIARĄ PISANA /CZ.1/ TARNOWIEC 2019

Panie Jezu, życie to droga krzyża. Idziemy nią, bo Ty jesteś naszym przewodnikiem i wsparciem. Upadamy i wstawiamy, cierpimy i walczymy, z Tobą i dla Ciebie.

### Stacja I – Pan Jezus na śmierć skazany.

W 2002 roku z powodu suszy w afrykańskim państwie Malawi zapanował głód. Często całodzienne wyżywienie stanowiła odrobina ryżowego kleiku. Ludzie umierali, zdychały zwierzęta. Każdego dnia pojawiały się nowe groby. Głód w Afryce do dzisiaj dziesiątkuje ludzi i świat jakoś nie umie sobie z tym poradzić. Skazuje na śmierć niewinnych, w tym małe dzieci. Nie ma odpowiedzialnych za głód i jak Piłat przed dwoma tysiącami lat, wszyscy umywają ręce. My jesteśmy w tłumie, może nie krzyczymy: ukrzyżuj! ukrzyżuj! ale bywa często, że nie robimy nic, żeby pomóc. Za każdy kawałek wyrzuconego chleba, przepraszamy Cię Panie. Za obojętność czy zamykanie oczu, przepraszamy Cię Panie.

### Stacja II Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Rodzice małej dziewczynki Klary wraz z jej rodzinami otrzymali ciężki krzyż. Dziełnie go dźwigają. Dziecko ma kilkanaście napałów padaczki w ciągu dnia, potrafi nie spać całe noce. Rodzice organizują różne akcje, żeby zebrać pieniądze na leczenie. Całe dnie spędzają w szpitalach i ośrodkach rehabilitacji. Cierpią ze swoją córką i z miłości do niej nie odrzucają krzyża. Tak wielki trud można znieść tylko dla miłości. Panie Jezu, który z miłości dla nas skonałeś na krzyżu, wspieraj każdego dnia rodziców chorych dzieci. (cdn.)

**Jola**

**Wydawca:**  
**Parafia pw. Narodzenia NMP**  
**w Tarnowcu; Nakład: 230 egz.**  
**Adres: Tarnowiec 38,**  
**38-204 Tarnowiec,**  
**Redaktor wydania:**  
**ks. Grzegorz Wolan (gwolan@o2.pl)**

Ofiara: 1,50 zł